

„PODWODNY SKARB”

Autor: Madzia Godzieszka klasa 3j

Był sobie pewien pan, miał na imię Leon. Bardzo chciał odnaleźć skarb, ale nie byle jaki, marzył mu się legendarny skarb „Złotych mórz”. I udało mu się go zdobyć a było to tak.

Pewnego słonecznego dnia Leon wracał do domu i spotkał Liję i Maxa, jego przyjaciół. Jak zwykle zaczęły się rozmowy i wydawało się, że będą rozmawiać w nieskończoność. Ale nagle Max powiedział mu o legendarnym skarbie Złotych mórz. Leon od razu zaczął wszystko notować, na przykład, że skarb leży na dnie oceanu i strzegą go dwa węże morskie.

No to co, możemy iść z tobą do domu? No pewnie – powiedział Leon.

Leonie, jak masz zamiar dostać się na samo dno oceanu?

No właśnie, muszę wam coś pokazać.

Gdy dotarli do domu, Leon niespodziewanie zniknął od wejścia do domu. Otworzył wiiiieelki garaż a w nim... wielka, ogromna łódź podwodna! Cała z błyszczącego metalu, miała chyba 7 metrów! Łał, nie wiedziałem, że masz łódź podwodną – westchnął z niedowierzaniem Max. To teraz już wiesz. Ale jak stąd wypłyniemy, przecież tu nie ma wody? Niekoniecznie, mam wodny tunel, prowadzi do oceanu.

Gdy byli już w ocenie, dosłownie w połowie drogi zgubili mapę, ponieważ coś zaczęło stukać w szybę. Okazało się, że to wielka ośmiornica, ale nie zwyczajna – to był potwór morski. Zaraz my popłyniemy za mapą jeśli czegoś nie wymyślimy – oświadczył Leon. Już wiem! Chodźcie, włożymy stroje do nurkowania i niespodziewanie stąd wypłyniemy. Naprawdę niespodziewanie to zrobili, bo kiedy potwór zorientował się, że ich nie ma, byli już prawie na miejscu. Jednak drogę zaszedł im jakiś stworek, ale był miły, więc poprosili go, aby wskazał im drogę do skarbu. Stworek zaśmiał się i wskazał drogę. Nareszcie! Dotarliśmy na miejsce. Leonie stworek chyba chce ci coś powiedzieć. No dobra, ale ja go nie rozumiem – odparł zdenerwowany Leon. Może Ty go zrozumiesz? Spróbuję, ale nie wiem czy mi się uda.

I co – co on mówi? Mówi, żebyśmy poszli za nim. Zaprowadził nas do jakiejś jaskini. No tak, jak mogłem o tym zapomnieć, on przecież prowadzi nas do jaskini Magii, tam dzieją się dziwne rzeczy. O! Patrzcie, tam jest mapa. Nawet na mapie tak jest. No chodźcie, im szybciej tam dojdziemy, tym szybciej dostaniemy skarb. Hi! Hi! Hi! Skarb, to nie żadne złoto lub coś tym podobne. Co, ty mówisz ludzkim głosem? Tak, ale wolę swój język, więc nie często mówię po waszemu. Skoro mówisz w naszym języku to powiedz nam, co jest tym skarbem?

Naprawdę nie wiesz?! Skarb to wszystko co znajduje się wokoło nas, na przykład rafy koralowe i inne rzeczy.

Wracajmy do domu, trochę się ściemniło. Świetny pomysł.

Gdy wrócili już do domu, żaden z przyjaciół nigdy nie zapominał tej przygody.